

Denon AH-D340

AH-D340 należą do prestiżowej serii Music Maniac, skupiającej konstrukcje najdroższe i najlepsze, projektowane zgodnie z zasadą „Flat EQ”.



Finezja, staranność i pomysłowość wykonania rozciąga się od opakowania, przez akcesoria (mięciutki kabelek, słiczny, pasujący do stylu słuchawek pilot, etui, karabińczyk...) aż po same słuchawki.

Mechanizm mocowania muszli do ramek Denon określił mianem „360 stopni”, ze względu na kulowy przegub wewnętrzny. I choć praktyczny zakres jego pracy jest jednak ograniczony, to ostatecznie zupełnie wystarcza. Pałąk „złamano” znacznie wyżej niż zwykle, montując tam mechanizm do regulacji szerokości. Poduszki wykonano z miłej skóry, z eleganckimi białymi przeszyciami.

Pod względem wielkości te słuchawki pasują się na granicy między nausznymi a wokółusznyymi; są elastyczne, głęboko się zapadają i delikatnie okalają uszy. Z pilotem wiąże się natomiast drobna niedogodność; wiele ze sterowników (w tym fabryczny pilot Apple) zbudowano w taki sposób, że przyciski są ukryte wewnątrz stosownie wyprofilowanej obudowy – wystarczy, że nacisniemy ją w dolnej, górnej czy środkowej części. Denon ma jednak w swoim pilocie niewielkie, okrągłe przyciski. Wygląda to pięknie, ale wymaga precyzji i wprawy w ich szukaniu.

Słuchawki mają sporo cech zachęcających do korzystania ze sprzętu mobilnego, impedancja wynosi 36 omów, czułość jest wysoka (108 dB). Dodatkowo firma opracowała aplikację dla systemów Android i iOS, będącą odtwarzaczem muzycznym (z radiem internetowym) z rozbudowanymi funkcjami equalizacji.

ODSŁUCH

Denon gra dźwiękiem zbliżonym do Grado, lekkim, przezroczystym i dość dokładnym. W AH-D340 góra jest bardziej gładka, akusmitna, mniej roziskrzona, ale wciąż czysta i zróżnicowana. Główne dźwięki z zakresu średniotonowego są już zdecydowane i otwarte. W takim sąsiedztwie bas wydaje się stać o pół kroku w tyle, lecz i tak dostarcza świetny rytm, prowadzi dynamikę, a także sięga nisko – lecz nie imponuje wielką masą w każdej sytuacji. Denon unikają eksponowania skrajów pasma, lecz przygotowały ich dobrą kondycję. Deklaracje producenta – o zrównoważonej charakterystyce przetwarzania „Flat EQ” – nie są wyśnane z palca.



Grado SR125e

Dotychczasowe modele Grado powoli wychodzą z obiegu, w ich miejsce pojawiają się nowe, a nam udało się pozyskać jeden z pierwszych produkcyjnych egzemplarzy SR125e.

i obracać wokół osi; pracują też wahlive widelce, a sam pałąk wygięto z obleczonej miękkim materiałem blachy. Słuchawki dość mocno ściskają głowę, ale łatwo ten problem wyeliminować, rozginając delikatnie pałąk.

ODSŁUCH

Na wyjątkowość Grado składa się nie tylko styl, wygląd i materiały, ale również konstrukcja otwarta i brzmienie. SR125e łatwo odróżnić od wszystkich innych słuchawek. Słychać to już w pierwszych chwilach w postaci wyjątkowej lekkości, dźwięczności, a do tego sprężystości brzmienia. Jesteśmy blisko muzyki, blisko jej pulsu, wszystkich jej elementów. Wszystko jest świeże, soczyste, wręcz ociekające detalami. Powrót do wielu innych słuchawek przypomina próby zrozumienia kogoś przez zamknięte drzwi.

SR125e nie cierpi też na słabość basu – niskich tonów jest wręcz więcej niż z wielu słuchawek zamkniętych tego testu; bas jest krępy, zwarty, zawsze gotowy do dynamicznej akcji.

AH-D340	
CENA: 700 ZŁ	
DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION www.horn.pl	
WYKONANIE Oryginalny i finezyjny projekt, dbałość o szczegóły.	
FUNKCJONALNOŚĆ Dobrze przylegające do uszu, dostatecznie wygodne. Miękkie, „mobilny” przewód z pilotem i podręczne etui.	
BRZMIENIE Żywe, rytmiczne, otwarte, ale z dobrą równowagą.	
Typ	nauszne / zamknięte
Masa [g]	240
Impedancja [Ω]	36
Długość przewodu [m]	1,5
Wtyk [mm]	3,5 / 6,3 (przejściówka)
Sterowanie (podst/MFI/Android)	nie/tak/nie
Inne	miękkie etui transportowe i karabińczyk

Nowa linia Grado ma szereg usprawnień, jedno z nich widać już na sklepowej półce – nie ma już dużych, nieco przaśnych opakowań, słuchawki są dostarczane teraz w znacznie mniejszych i bardziej eleganckich kartonikach.

Okrągłe, niezbyt duże obudowy muszli są wykonane z poliwęglanu. Wygląd się jednak nie zmienił, w tylnej części muszli wciąż pojawia się siateczka osłaniająca przetworniki, ozdobiona tylko środkowym pierścieniem z symbolem modelu. Obudowa jest otwarta i wyróżnia te słuchawki na tle konkurencji.

Firma nie sili się na wyrafinowany kształt poduszek, to dość zwykłe, elastyczne gąbki z niecką w środkowej części; w dopasowaniu się do ucha pomaga prosty, ale skuteczny mechanizm. Muszle zainstalowano za pomocą pojedynczego pręta, który możemy wyciągać

Nitki przewodu sygnałowego wyprowadzono z każdej słuchawki i połączono kostką w główny, dość długi (2 m) kabel.

W odsłonie „e” pojawiły się nowe przetworniki (przeprojektowano cewki, magnesy) oraz przewody sygnałowe i wtyki (rodowane powierzchnie).

SR125e	
CENA: 740 ZŁ	
DYSTRYBUTOR: AUDIO SYSTEM www.audiosystem.com.pl	
WYKONANIE Tradycyjna, surowa estetyka Grado, nowa seria z gruntownie przeprojektowanymi przetwornikami.	
FUNKCJONALNOŚĆ Lekkie i wygodne (o ile wcześniej rozegnemy pałąk), konstrukcja otwarta bez izolacji dźwięków z zewnątrz.	
BRZMIENIE Energetyczne, soczyste i bliskie.	
Typ	nauszne / otwarte
Masa [g]:	170
Impedancja [Ω]	32
Długość przewodu [m]	2
Wtyk [mm]	3,5 / 6,3 (przejściówka)
Sterowanie (podst/MFI/Android)	nie/nie/nie
Inne	-